NUM. XLV.

GAZETY WILENSKIE

w PIĄTEK DNIA 7. LISTOPADA ROKU 1783

Z Wilna dnia 7. Liſtopada.

W przeſzły Wtorek uroczyſtość imienin Xżęcia Jmci Karola *Radziwiłła* Woiewody Wileńſkiego z wielką tu wſpaniałością obchodzona była a naprzód o świtaniu J.P. *Deſlewert* Maior Milicyi Xżęcey i Komendant Garnizonu Zamkowego ſtokrotnym z armat wyſtrzeleniem uprzeymą życzliwość Twoię oświadczył. Obiad wielki dawał J. Pan *Wollodkowicz* Marſzałek Trybunału Duchownego. Wieczorem zaś Xże Jmć Paſterz naſz dla całego Państwa tu przytomnego dawał Bal wſpaniały z Kollacyą na ſto z górą oſob, po którey naſtąpiły tańce do późney nocy trwaiące, gdy

tym czaſem w mieście przy rzęſiſtey illuminacyi pozoſtałey Faciaty Ratuſza i przy wdzięczney muzyce Obywatele tuteyſi powſzechną radość okazywali.

Z Rewla dnia 8. Września.

Amirał *Tſzytſzagoff* przypłynoł dnia 30 przeſzłego mieſiąca do naſzego portu na okręcie *Alexandrze* od 70. armat z 11. innemi okrętami woiennemi, które wſzyſtkie naznaczone ſą na morze *Srzodziemne.* Czeka on tu na dalſze rozkazy z *Petersburga* Dworu ſwego; a tym czaſem niektóre iego okręty biorą na ſię ammunicye morſkie z naſzego arſenału.

Z Stambułu dnia 15. Września. Teraz woienne rynſztunki z tak wielkim idą pośpiechem, że można oczewiście widzieć, iż *Dywan* poſtępkom *Roſſyi* oprzećſię żąda. Flota *Kapitana Baſzy* ieſt w gotowości zapierwſzym ordynanſem wyiść na morze. Uſtawnie tu budują letkie przewozowe ſtatki od 7. do 8. armat; mogą one zabrać na ſiebie 80. ludzi, i ſą wyznaczone do przewożenia żołnierzy w *Krymie* na ląd z woiennych okrętów, które dla miałkich brzegów zupełnie przybliżyć ſię nie mogą. *Wielki - Wezyr,* iak tu zapewniaią, ma z naywybornieyſzym woyſkiem do *Mołdawii* ciągnąć.

Od granic Tureckich dnia 16. Września. Nowiny z *Konſtantynopola* donoſzą, że *Francuſki* Officer, *Deſtouches*, który przeſzłey woyny w *Ameryce* ſłużył, przybył tam ze 300. maytkami i otrzymał Komendę nad nowym *Tureckim* okrętem *Gallipoli* od 62. armat. Mówią, że *Porta* mu Komendę nad Eſkadrą powierzy, która na *Archipelagu* ma krążyć.

Z Londynu dnia 30. Września. Pewne ſą nowiny, które donoſzą, że w południowey, *Hiſzpańſkiey Ameryce* bunt trwa dotąd: woyſka *Hiſzpańſkiego* ieſt tam 5.900; woyſko zaś Malkontentów ma być daleko licznieyſze.

Z Londynu dnia 3. Pazdziernika: Okoliczności *Irlandzkie* zdaią ſię być coraz okropnieyſze. Już kilka rad w Miniſterium było na to złożonych, ale, iak mowią, nie mogli ſię z ſobą Miniſtrowie zgodzić. Słychać to że *Irladſcy* ochotnicy, chcą tak *Independencyą* dla

siebie otrzymać, iak Pułnocna *Amerika*. Ztym wszystkim zdaie się ro rzecz, przynay. mniey iak się dotąd pokazuie, do prawdy niepodobna: gdyż Woluntaryuszowie *Jrlandscy* i Deputaci, ten tylko zamysł maią, ażeby Ministerium w *Jrlandzkich* interessach i parlament zatzymać. Przed dwoma dniami 7. Reymetów do *Jrlandyi* miano w okrętach posłać; ale wkrótce po Radzie Gabinetowey dany był pomienionym Reymentom Kontraordynans nazad się wrócić, aby oleiu do płomienia nieprzylewać Naostatek gdyby *Jrlandscy* woluntariuszowie ten zamysł mieli. oktòrym pierwiey mowiliśmy; tedyby te 7. Reymentów, barzo mało co znaczyły. *Jrlandczycy* mogą bez żadnych morskich sił, z swoim pożytkiem od *Anglii* co tylko zechcą otrzymać. Poczta *Jrlandzka* donosi nam, że Deputaci korpusu woluntaryuszow, w *Dublinie* wielki dom w bliskości Parlamentowego naieli,na odprawowanie w nim Sessyi iak w Parlamencie, na naradzeniasię o dobro oyczyzny y na publikowanie swych Rezolucyi.

Z Londynu dnia 4. *Października.* Wysłany iest kuryer do *Vice-Reia Jrlandzkiego*, który wiezie dla niego plenipotencyą, ogłosić, że Ministerium *Angielskie*, dla zapobieżenia nieukotentowaniom, na wszystko chce zezwolić.

Flota do *Gibraltaru* y na morze *Srzodziemne*,iuż iest w gotowości y składasię z okrętów *Goliatch* od 74. armat, *Kapitain Sir Hyde Parker Ganges* od 74. *Ardent* z 64. *Diadem* z 74.

Gubernator *Eliot* uczynił teraz *Gibraltar* barziey ieszcze niedobytym: kazał bowiem porobić dziury w naygrubszych skałach, przez które można z armat strzelać do nieprzyiaciela.

Dnia 6. tego miesiąca, pokóy *Z Francyą, Hiszpanią*, y *Amery. ką* będzie publicznie ze wszystkiemi uroczystościami ogłoszony.

Dnia wczorayszego pobiegł kuryer do Xiążęcia *do Manchester* do *Paryża*, z ostatnią rezolucyą Ministerii względem powszechnego z *Hollandyą* Traktatu pokoiu.

Z Londynu dnia 7. *Październ:*

Osoby w rzeczach Politycznych biegłe, upewniaią tu,

że tego Roku nie przyidzie do woyny między *Rossyą i Portą.* Ale, ieżeli przez zimę, Mocarstwa Pośrzednicze nie pogodzą trzech Dworow Cesarskich, *Wiedeńskiego, Petersburskiego i Carogrodzkiego*; przyszła wiosna, wiele kraiów obfitą krwią obleie.

Ciż Politycy mówią, że maiąc względ na tak wielkie niezgody, które w dzisieyszey iuż *Niepodległey Ameryce* panuią; nigdy z niey nie będą *Stany Ziednoczone*, ale każda *Kolonia*, zechce osobno po swoiemu rządzić się.

W *Northampton*, po zwykłych w dzień *S. Michała* gonitwach końskich, odezwał się pewny starzec 60. lat maiący, iż się ofiaruie za zakład 50. *Gwineów*, w tym cyrkule, w którym konie biegaią, w przeciągu 5. kwadransów, mil 10. *Angielskich* (mil *Polskich* 2⅗) ciągiem ubiec. Liczne zatym poszły o to zakłady. Ow starzec dotrzymał tego co obiecywał. Owszem w przeciągu tylko 1. godziny i minut 10. z wielkim patrzących podziwieniem, dobiegł do mety.

Woiennych okrętów teraz w portach naszych stoiących rachuią 221. z których 97. iest szeręgowych, 8. od 50. armat, 73 fregat, i 43. szalup.

Przez to, co Rząd Nasz pozwolił *Irlandyi*, cło nasze ma w dochodach straty blisko millona *Funtów Szterlingów*.

Podług naszych publicznych pism, J. P. *Fox* miał otrzymać od Jmperatorowey Jmci *Rossyi*skiey własną tey Monarchini ręką pisany list; o czym iednak wielu wątpi.

Agent *Rossyiski*, naiął 4. okręty, każdy od 24. armat, dla przesłania potrzebnych rzeczy dla floty *Rossyiskiey* na *Morze Srzodziemne*.

Z Włoch dnia 20. Września.

Do *Ankony* i innych miast *Włoskich* wiele przychodzi familii z Wysp *Archipelagu*, które chronią się przed woyną, zarazą, i głodem. Obywatele tamtych okolic naylepsi są w *Turcyi* żeglarze, i przeto *Dywan* edyktem zakazał im wychodzić.

Z Xięstwa Meklemburskiego dnia 8. Października. Jak słychać, Król Jmć *Szwecki* d. 3. tego miesiąca, do *Rostock* przybył, z tamtąd kontynnował podróż swoię, przez *Brunświk*, i przy końcu tego miesiąca w *Pizie* ma stanąć. Trakt, iak słychać, ma być przez *Auszpurg*, *Inspruck* i *Wenecyą*.

NUM XLV.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 7. LISTOPADA ROKU 1783.

Z Konſtantynopola dnia 12. Września. Przybiegł tu kuryer od *Wielkiego Wezyra*; ale nic z iego liſtów nie wyiawia ſię; *Dywan* we wſzyſtkich ſwoich proiektach, zachowuie, iak może, ſekret nayściśley-ſzy. Z wielką niecierpliwością żądaią dowiedzieć ſię, czy ten naypierwſzy Miniſter, który od dnia 12. przeſzłego miesiąca, znayduie ſię bliſko *Benderu* z 47,000. żołnierzy, czyni zadość publicznemu tu żądaniu, ſzukaiąc woyſka tey Monarchini, która nam *Krym* zabrała.

Eſkadra *Roſſyiſka*, będąca w *Azowie*, że ieſt daleko znacznieyſza aniżeli w przód rozumiano, *Dywan* wydał teraz rozkaz, ażeby gotowano iak nayrychley 6. innych okrętów woiennych na morze *Czarne*. W trzech nieſpełna latach, *Roſſya* wyſtawiła 8. nowych okrętów w ſamym tylko Porcie *Azowſkim*; wſzakże ieżeli naſze *Miniſterium* będzie ſię trzymało ſwego poſtanowienia względem powiękſzenia potęgi morſkiey *Ottomańſkiey*; tedy przed końcem ieſzcze przyſzłey wioſny, liczba nowych naſzych okrętów znacznie przewyżſzy potęgę morſką *Roſſyiſką*.

Z Wiednia dnia 10. Październ.

Wſzyſtkie Reymenta naſze *Tyrolſkie* iuż ſą w marſzu. Rekrutowania nie uſtaią w tuteyſzey Stolicy, i z wielkim poſpiechem odprawuią ſię. Poiechało teraz 400. puſzkarzow ku granicom. Wiadomo ieſt zkąd inąd, iż w kró-

tce wynidzie Manifeſt, w którym Dwór będzie czynił pretenſye do *Wołoſzczyzny*, do *Bośnii*, do Części *Serwii*, do *Kroacyi - Tureckiey*, do Fortecy *Wihacz*, i do całego pobrzeża po lewey ſtronie *Dunaiu* leżącego aż do *Beſſarabii*.

Od *Semlinu* aż do *Peterwaradynu* ieſt wielka liczba armat rozſtawionych w równych od ſiebie odległościach, dla dania w potrzebie woyſkom naſzym znaku do zbierania ſię.

Xiążę Karol *de Lichtenſtein* wyieżdża w krótce do *Włoch*. Wyſłanie iego, iak głoſzą, ma po części za cel, podać niektóre wielkiey wagi propozycye Dworowi *Neapolitańſkiemu*.

Z Paryża dnia 3. Październ: Głoſzą, że 20, ſzeręgowych okrętów w *Toulon* buduią, które maią ſłużyć 12,000, żołnierzy do *Kandyi*. Przy wyſpach *Archipelagu* zaczynaią ſię pokazywać niektóre *Tureckie* okręty.

Nowy Reyment Huzarów ma być uſtanowiony, który ma być nazwany *les Huſards d' Artois*. Do kompletu *Francuſkiey* Kawaleryi, niedoſtaie ieſzcze 10,000, ludzi y tyleż koni.

Nowiny z *Turynu* donoſzą, że Królowey *Sardyńſkiey* oſpę pomyślnie Pan *Goez* inokulizował.

Przybył tu extraordynaryiny kuryer z *Lizbony*, z ratyfikacyą Traktatu między *Francyą*, *Hiſzpanią* i *Portugalią*. Artykuły tego Traktatu ſą w ſekrecie.

Z Paryża dnia 6. Października. Że Dwór *Roſſyiſki* nieprzyiął naſzei z *Portą* Medyacyi, to ieſt wiadomo; Odpowiedź *Roſſyi* w tych ſtoi ſłowach: „ Jmperatorowa Jeymość „ *Roſſyiſka*, żadney niedała „ *Wielkiemu Sultanowi* okazyi, „ ażeby miał co od niey „ przykrego ponoſić, a za„ tym co za przyczyna ieſt „ obawiać ſię woyny? *Krym* y „ *Kuban* &c. które Jmperato„ rowa Jeymć pod Berło „ ſwoie zaiela, były kraie *Wol*„ *ne* y *Niepodległe*. A prze„ to każde pośrednictwo ieſt „ wcale nie pożyteczne. Gdy„ by Jmperatorowa Jeymość „ była przymuſzona, przez „ nieſprawiedliwe o ſiebie na„ paſtowanie oręż podnieść, „ y dla utrzymania ſwoiego „ prawa porwać ſię na *Sul*„ *tana* w ſwych właſnych

„ kraiach. tedyby na ten czas „ zapewne ani iednego momentu nie uchybiła, w przyięciu pośrednictwa Króla „ *Chrześciańskiego*, a to dla zabieżenia przelania krwi i „ utrzymania zgody, między „ oboyga Państwami.

Z Wiednia dnia 4. Paździer:

Tuteyszy *Fundusz Religii*, barzo poszedł w górę, i przez dalsze Klasztorów znoszenie, ieszcze się barziey wzniesie.

Przed 3. dniami przybyły tu kuryer doniosł, że Król Jmć *Szwecki*, aż za powrótem z *Pizy*, wizytę Dworowi naszemu odda. Nominacya wszystkich Plebanów i Wikaryuszów, w tym miesiącu ma nastąpić; liczba ich wynosi do 187.

Z Brunświck dnia 10. Paździer;

Dnia 7. tego miesiąca o 11. z pułnocy, przybył tu Król Jmć *Szwecki* pod imieniem *Zagranicznego Cudzoziemskiego Officera* i stanął w *Hotelu d' Angleterre*. Ponieważ zaś Król Jmć w ścisłym *incognito* woiażuie, przeto nawet niechciał przyiąć Apartamentów w Xiążęcym Zamku. Dnia 8. i 9. był w tymże Xiążęcym Zamku dawany Obiad i Kolacya, na których i Król Jmć za każdą razą *incognito* znaydował się. Obieżdżał w assystencyi Maiora *de Hermelin* wszystkie przednieysze tego miasta ulice, i oglądał co było widzenia godnego. Dnia dzisieyszego o 11. godzinie przed południem, wyiechał ztąd w dalszą podróż do *Włoch*.

Z Rzymu dnia 24. Września.

Z Neapolu dowiaduiemy się, że Królowa Jeymć *Neapolitańska*, od Jmperatorawey Jeymci *Rossyiskiey* przednie futro czarnych lisów w prezencie otrzymała, które szacowano 14,000. *Rublów*.

Z Moguncyi dnia 4. Paździer:

Xiąże Jmć Prymas *Polski*, ztąd znowu do *Frankfortu* nazad poiechał. Hrabia *Pac*, który teraz w *Straßburgu* ma swoie mieszkanie, oddał pomienionemu Xiążęciu Prymasowi wizytę.

Z Austryi dnia 4. Października.

Mówią, że Feldmarszałek Hrabia *Lascy*, z *Wiednia* na *Turecką* wyiedzie granicę. Maią teraz 40,000. Rekrutów werbować; i szewcom w *Wiedniu* przykazano iest, przed *Bożym Narodzeniem*, 12.000. par trzewików i 4.000 *Węgierskich* zrobić bótów. Do kompletu Reymentu Kirysyerów, 2,000.

koni z *Holſztynu*, i wiele z *Ukrainy* dla letkiey Raytaryi oczekuią.

Na rozkaz Ceſarſki, wſzyſtkie Cekkauzy, tak w *Brabancyi*, iako i po innych Fortecach *Niderlandzkich*, ſą zruynowane: ciężką Artyleryą do *Jnſprucku* przeprowadzono, a place prywatnym oſobom ſą przedane.

Z Auſtryi dnia 15. Październ:

Po naſtąpioney w Dziedzicznych Państwach Ceſarza Jmci tylu Klaſztorow Kaſſacyi, ciekawi ſą pewnie Zagraniczni, czy też ieſzcze iaki tam Dom Zakonny gdzie niegdzie zoſtał? Dla zadość uczynienia ich ciekawości, kładniemy tu Regeſtr pozoſtałych dotychczas w pomienionych Państwach Klaſztorów. W całey *Auſtryi* zoſtaie ieſzcze Klaſztorow 264. W *Tyrolu* 89. W *Karyntyi* 20. W *Czechach* 140. W *Morawie* i *Szląſku* 83. W *Gallicyi* 254. W *Węgrzech* 159. W *Tranſylwanii* 34. W *Dalmacyi*, *Kroacyi*, i *Sklawonii* 43. W. *Belgium* 395. W Ceſarſkich we *Włoſzech* Kraiach 467. Summa pozoſtałych ieſzcze Klaſztorów 1,648.

DONIESIENIE z WILNA.

Drukarnia J. K. Mci przy Akademii Wileńſkiey będąca rozpoczowſzy iuż Kalendarzyk Polityczny na Rok przyſzły 1784. przy oświadczeniu należytego podziękowania JJ. PP. Regentom Kancellaryi Ziemſkich i Grodzkich, mianowicie zaś Oſzmiańſkim, Trockim, Upitzkim, Zmudzkim, Starodubowſkim, Nowogrodzkim, Witepſkim, Orſzańſkim, Mińſkim i Rzeczyckim, *za uwiadomienie o zaſzłych odmianach w ich Powiatach, upraſza innych JJ. PP. Regentow o podobneż uwiadomienie w przeciągu naydaley 3. tygodni, inaczey zaś przerzeczona Drukarnia tych JJ. PP. Regentow, od których żadnego donieſienia nie będzie miała, iako nie żyiących z Kalendarzyka wykaſuie.*

Prokop Bądarczuk Kapeliſta na klarynecie i na ſkrzypcach grać umieiący; pierwiey w Domu, potym w Warſzawie u Metra Fiſzera przez kilka lat edukowany, własny poddany J. P. Komara Staroſty Szołomeckiego, w liberyi nowey, i ſurducie popielatym a wſpodniach i kamizelce ſzafirowych w pieniądzach okradſzy Pana ſwego w Wilnie, z klarynetem ex B. uciekł d. 9. 8bra ma on około lat 20. cięki, białokurowaty, rodem ze wſi Szołomek z Wdztwa Kijow: Pan iego wielce upraſza, o przytrzymanie, i danie znać do Pocztamtu Wileńſkiego.